



Sygn. akt I CSK 751/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Kwaśniewski
SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa V. sp. z o.o. w W.
przeciwko E. sp. z o.o. w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację
pozwanej oraz orzekającej o kosztach postępowania
apelacyjnego i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. – po rozpoznaniu sprawy z powództwa V. sp. z o.o. w W. przeciwko E. sp. z o.o. w K., na skutek sprzeciwu pozwanej od wyroku zaocznego tego Sądu z dnia 7 sierpnia 2010 r. – wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2013 r. uchylił wyrok zaoczny i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 92 063,93 zł z odsetkami od dnia 17 lutego 2010 r., w tym od kwoty 4 845,84 zł z odsetkami ustawowymi, a od kwoty 87 218,09 zł z odsetkami maksymalnymi, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Ustalił, że w dniu 18 lipca 2008 r. strony zawarły umowę leasingu, na podstawie której powódka oddała pozwanej w leasing samochód osobowy Audi Q7 o wartości 205 000 zł netto na warunkach określonych w ogólnych warunkach umów leasingu (dalej: „o.w.u.l.”). Wysokość miesięcznych rat leasingowych strony określiły na kwotę 3 795,55 zł, opłatę wstępną na kwotę 61 475,41 zł, a wartość końcową na kwotę 2 050 zł. Pozwana była zobowiązana do zapłaty 59 miesięcznych rat leasingowych do dnia 25 każdego miesiąca w okresie od dnia 25 sierpnia 2008 r. do 25 czerwca 2013 r. W dniu 8 sierpnia 2008 r. strony zmieniły postanowienia umowy w ten sposób, że cenę samochodu ustaliły na kwotę 250 000 zł netto, opłatę wstępną na kwotę 75 000 zł, a wartość końcową na kwotę 2 500 zł.

W celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy pozwana w dniu 18 lipca 2008 r. wręczyła powódce weksel *in blanco*. Zgodnie z deklaracją wekslową powódka mogła wypełnić go na kwotę obejmującą należności niezapłacone przez wystawcę, odsetki za opóźnienie, opłatę sądową w razie dochodzenia należności przed sądem i inne podobne wydatki.

Pismem z dnia 29 września 2008 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty dwóch zaległych rat za sierpień i wrzesień 2008 r. w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. W kolejnym piśmie z dnia 9 października 2008 r. ponownie wezwała pozwaną do zapłaty, wyznaczając jej tygodniowy termin pod rygorem potraktowania tego pisma jako wypowiedzenia umowy leasingu.

W dniu 4 listopada 2008 r. pozwana zwróciła powódce samochód, który w dniu 19 listopada 2008 r. został wyceniony przez rzeczoznawcę na kwotę 199 900 zł brutto. Koszt wyceny wyniósł 396,50 zł.

W związku z wnioskiem pozwanej o przywrócenie umowy, powódka wstrzymała się ze sprzedażą samochodu do dnia 1 grudnia 2008 r., z tym że uzależniła uwzględnienie wniosku od uregulowania zaległych opłat. W dniu 17 grudnia 2008 r. wystawiła natomiast samochód do sprzedaży na aukcji internetowej, której uczestnikami mogli być wyłącznie przedsiębiorcy współpracujący z powódką. Na prośbę pozwanej powódka wycofała pojazd ze sprzedaży do dnia 6 stycznia 2009 r., po czym w dniu 22 stycznia 2009 r. wystawiła go ponownie, ustalając cenę minimalną na kwotę 210 000 zł. Z braku nabywców cena ta była kilkakrotnie obniżana. W okresie od 20 marca 2009 r. do 5 sierpnia 2009 r. samochód był wycofany ze sprzedaży w związku z wątpliwościami jednego z potencjalnych nabywców co do autentyczności numeru VIN i koniecznością jego sprawdzenia. Ostatecznie samochód został sprzedany w dniu 3 lutego 2010 r. za cenę w kwocie 150 000 zł brutto (122 950,82 zł netto).

Wartość rynkowa samochodu w chwili przejęcia go przez powódkę – według stanu na dzień 14 listopada 2008 r. – wynosiła 188 524, 59 zł netto (230 000 zł brutto), natomiast na dzień 27 lipca 2009 r. – 178 934,43 zł netto (218 300 zł brutto).

W dniu 9 lutego 2010 r. powódka dokonała rozliczenia umowy i wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 160 164,70 zł obejmującej: kwotę 17 115,58 zł z tytułu niezapłaconych faktur za miesiące sierpień, wrzesień i październik 2008 r., kwotę 4 845,84 zł z tytułu odsetek od niezapłaconych opłat leasingowych, kwotę 135 306,78 zł wyliczoną na podstawie § 19 o.w.u.l. (suma rat pozostałych do zapłaty powiększona o wartość końcową samochodu, tj. kwota 258 258,60 zł, pomniejszona o kwotę netto uzyskaną ze sprzedaży samochodu, tj. o kwotę 122 950,82 zł) oraz kwotę 2 896,50 zł z tytułu kosztów wyceny i opłaty windykacyjnej.

Sąd Okręgowy uznał, że w świetle art. 709¹⁵ k.c. żądanie powódki jest uzasadnione do kwoty 92 063,93 zł, na którą składają się kwoty: 17 115,58 zł z tytułu zafakturowanych opłat leasingowych, kwota 4 845,84 zł z tytułu odsetek

od zaległych opłat, kwota 396,50 zł z tytułu kosztów wyceny samochodu po jego zwrocie, kwota 69 733,01 zł wyliczona na podstawie § 19 o.w.u.l. (tj. kwota 4 567,10 zł x 56 powiększona o wartość końcową samochodu netto, tj. 2 500 zł i pomniejszona o wartość rynkową samochodu w chwili jego zwrotu, tj. 188 524,59 zł netto).

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 maja 2015 r. oddalił obie apelacje, aprobuując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i uznając je za własne. Uzasadniając oddalenie apelacji pozwanej, stwierdził, że, zgodnie z art. 709¹³ § 2 k.c., w razie zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty leasingowej finansującemu przysługuje uprawnienie do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym. Powinien jednak wcześniej wyznaczyć korzystającemu na piśmie odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu tego terminu wypowie umowę ze skutkiem natychmiastowym. Powódka skierowała do pozwanej dwa pisma z dnia 29 września 2008 r. i z dnia 9 października 2008 r. Drugie z tych pism ma wprowadzić nieprecyzyjną treść, niemniej powódka wyznaczyła w nim tygodniowy termin i zagroziła wypowiedzeniem ze skutkiem natychmiastowym. Zarzut bezskuteczności wypowiedzenia ze względu na brak podpisu pod pismem z dnia 29 września 2008 r. jest nieuzasadniony, gdyż pismo to zostało wygenerowane elektronicznie i nie wymagało podpisu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął za podstawę wyliczenia kwoty 69 733,01 zł wartość samochodu netto i konsekwentnie uwzględnił również sumę rat leasingowych netto. Opłata wstępna przewidziana w § 10 pkt 1 o.w.u.l. ma natomiast charakter samoistny, nieprzypisany do rat leasingowych i jest wnoszona „...zanim leasing zostanie uruchomiony (...)”. Z umowy nie wynika, że „...opłata wstępna zakwalifikowana zostanie na poczet rat leasingowych (...)”, należy więc uznać, że opłata ta jest „...swego rodzaju prowizją leasingodawcy, na którą pozwany się zgodził (...)”.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwana, powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

ewentualnie o uchylenie także wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji i oddalenie powództwa. W ramach pierwszej podstawy wskazała na naruszenie art. 709¹³ § 2 w związku z art. 78 k.c. przez przyjęcie, że dopuszczalne jest wypowiedzenie umowy bez wyczerpania ustanowionego trybu oraz że pismo z wezwaniem do zapłaty nie musi być opatrzone podpisem, art. 709¹⁵ k.c. w związku z § 19 ust. 2 o.w.u.l. oraz art. 5 k.c. przez przyjęcie, że opłata wstępna nie stanowi korzyści, jaką osiąga finansujący na skutek rozwiązania umowy przed terminem i nie podlega odliczeniu przy rozliczeniu umowy, art. 709¹ k.c. w związku z § 10 ust. 1 o.w.u.l. i art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050 ze zm.) przez przyjęcie, że korzyść finansującego w postaci przedmiotu leasingu, którego wartość podlega rozliczeniu po zakończeniu umowy, należy określać jako wartość netto, podczas gdy wartość rynkowa odzyskanego przedmiotu leasingu ma odpowiadać cenie pojazdu i w związku z tym jest wartością brutto, i art. 5 k.c. przez pominięcie nierzetelności powódki związanej z rozliczeniem umowy, polegającej na długotrwałym używaniu samochodu po jego odbiorze od pozwanej i fałszowaniu stanu jego licznika. W ramach drugiej podstawy podniosła natomiast zarzut obrazu art. 245 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego i oparcie się na dowodzie złożonym przez powódkę, który nie był dokumentem, i art. 378 § 1 w związku z art. 479¹² k.p.c. przez nieuwzględnienie podnoszonego zarzutu prekluzji dowodowej, do jakiej doszło w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a tym samym oparcie wyroku na spóźnionych dowodach i dokumentach.

Poza tym skarżąca „...z ostrożności procesowej...” zarzuciła, że zaskarżony wyrok jest orzeczeniem nieistniejącym, ponieważ w dniu 26 maja 2015 r. nie został ogłoszony (art. 326 § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z pisemnego protokołu sporządzonego z przebiegu posiedzenia jawnego w dniu 26 maja 2015 r. wynika, że zaskarżony wyrok został ogłoszony (t. IV k. 799).

Protokół sądowy jest dokumentem urzędowym, korzystającym z domniemań autentyczności oraz zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), wobec czego zarzut obrazy art. 326 § 1 k.p.c. musi być uznany za pozbawiony racji.

Przystępując do rozważenia zarzutów naruszenia art. 245 w związku z art. 233 § 1 oraz art. 378 § 1 w związku z art. 479¹² k.p.c., trzeba przypomnieć, że skarżący, który powołuje się na podstawę przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., powinien – poza wskazaniem na naruszenie konkretnych przepisów i wyjaśnieniem, na czym naruszenie każdego z nich polegało – wykazać, iż następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały lub co najmniej współkształtowały treść kwestionowanego orzeczenia. W przeciwnym razie skarga kasacyjna oparta na podstawie kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jest nieskuteczna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., III CKN 14/96, OSP 1997, nr 3, poz. 65 i z dnia 20 grudnia 1996 r., III CKN 21/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 45 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1997 r., II CKN 21/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 61, z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 82 i z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114).

Wskazując na naruszenie art. 245 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie niepodpisanego pisma powódki z dnia 29 września 2008 r. za dokument prywatny i dowód prawidłowego wezwania do zapłaty, skarżąca ograniczyła się do stwierdzenia, że uchybienie to „...skutkowało bezzasadnym uwzględnieniem powództwa firmy leasingowej (...)”. Stwierdzenie to nie jest równoznaczne z wykazaniem, że zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Uszło też uwagi skarżącej, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., nie może odnieść zamierzonego skutku, ponieważ podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Za nieskuteczny trzeba uznać również zarzut naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 479¹² k.p.c. przez oparcie wyroku na spóźnionych dowodach w postaci zeznań św. P. B. oraz „...dołączonego w jednym z ostatnich pism

procesowych strony powodowej aneksu do umowy, który w zasadniczy sposób zmienił wartości wynikające z pierwotnej umowy (...). Sąd Apelacyjny istotnie nie ustosunkował się do podniesionego w apelacji zarzutu obrazy przez Sąd pierwszej instancji art. 479¹² k.p.c. przez dopuszczenie spóźnionych dowodów, skarżąca nie wykazała jednak, by uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd Apelacyjny uznał bowiem zeznania św. P. B. za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia, a powódka – dochodząc zapłaty sumy wekslowej – nie miała obowiązku powoływania się w pozwie na stosunek prawny będący podstawą wystawienia weksla. W sprzeczności od wyroku zaocznego skarżąca powołała się na warunki umowy leasingu ustalone w aneksie (k. 43), umowa łącznie z aneksem została złożona do akt sprawy (k. 154 – 164) i zarówno sam fakt sporządzenia aneksu, jak i zmienione nim postanowienia umowy z dnia 18 lipca 2008 r. pozostawały poza sporem. W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że przytoczona przez skarżącą podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. okazała się nieuzasadniona.

Spośród zarzutów wypełniających podstawę wskazaną w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zasadnicze znaczenie ma zarzut naruszenia art. 709¹⁵ k.c., gdyż przepis ten pozostaje w bezpośrednim związku z wynikiem sprawy. Nie pozostają natomiast w takim związku wywody dotyczące niezachowania formy pisemnej przy wyznaczeniu dodatkowego terminu do zapłacenia zaległości (art. 709¹³ § 2 k.c.), skarżąca nie przeczyła bowiem twierdzeniom, że dopuściła się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty ani nie kontestowała rozwiązania umowy. Zwróciła powódce samochód będący przedmiotem leasingu i przystąpiła do rozmów na temat wzajemnych rozliczeń.

Zgodnie z art. 709¹⁵ k.c., w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. W przepisie tym ustawodawca dokonał podziału ryzyka ekonomicznego między strony umowy w ten sposób, że jest ono w części przejmowane przez korzystającego, który równocześnie zachowuje

możliwość ograniczenia swojego obciążenia finansowego do rozmiaru szkody poniesionej przez finansującego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2006 r., III CSK 20/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 27 i z dnia 8 listopada 2007 r., III CSK 205/07). W orzecznictwie oraz w doktrynie przyjmuje się, że odpowiedzialność korzystającego określona w art. 709¹⁵ k.c. ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej *ex contractu* (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11, Izba Cywilna 2013, nr 1, s. 45 i z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 298/12, nie publ.). Prowadzi to do wniosku, że na podstawie art. 709¹⁵ k.c. finansujący powinien uzyskać rekompensatę tylko w takich granicach, w jakich doznał szkody na skutek niewykonania zobowiązania przez korzystającego. Przyjęte w tym przepisie rozwiązanie jest przykładem, właściwej dla odpowiedzialności odszkodowawczej, konstrukcji *compensatio lucri cum damno*.

W razie wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu, finansujący – jak wynika z art. 709¹⁵ k.c. – może uzyskać korzyści wynikające z otrzymania całej sumy rat leasingowych oraz korzyści związane z odzyskaniem posiadania przedmiotu leasingu. Wartość tych korzyści powinna pomniejszać należność finansującego o zapłatę sumy rat leasingowych wymagalnych po rozwiązaniu umowy. Ustalenie zakresu pomniejszenia wymaga porównania rzeczywistej sytuacji finansującego po wcześniejszym zakończeniu leasingu i sytuacji hipotetycznej, w jakiej znajdowałby się, gdyby umowa wygasła w pierwotnie ustalonym terminie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 216/09, nie publ., 14 lipca 2010 r., V CSK 4/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 29, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 35, z dnia 26 października 2011 r., I CSK 715/10, nie publ. i z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11, nie publ.).

Do korzyści, o które w świetle art. 709¹⁵ k.c. należy pomniejszyć sumę rat leasingowych wymagalnych po rozwiązaniu umowy, zalicza się w orzecznictwie otrzymaną przez finansującego cenę sprzedaży przedmiotu leasingu; niejednolicie rozstrzygana jest jedynie kwestia uwzględnienia podatku od towarów i usług (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2015 r., III CZP 52/15, OSNC 2016, nr 9, poz. 99, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., I CSK 715/10, nie publ., z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12, OSNC 2014, nr 10, poz. 102 i z dnia 28 października 2016 r., I CSK 649/15, nie publ.).

Sąd Apelacyjny, uznając za prawidłowe uwzględnienie wartości samochodu netto, stwierdził, że „...gdyby przyjąć tok rozumowania skarżącego należałoby nie tylko powiększyć wartość samochodu o podatek VAT lecz także należne leasingodawcy raty leasingowe, do których zgodnie z par 10 pkt 1 OWU finansujący doliczał należny podatek VAT (...)”.

Przytoczona argumentacja nie wyczerpuje wszystkich problemów wyłaniających się w przypadku tzw. sprzedaży poleasingowej. W niniejszej sprawie sprzedaż zwróconego pojazdu nastąpiła w czasie obowiązywania art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050 ze zm. oraz art. 26 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów, Dz.U. z 2014 r., poz. 915), który stanowił, że w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym. W świetle tego przepisu, w sytuacji, w której sprzedaż towaru lub usługi podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, podatek ten miał charakter cenotwórczy; innymi słowy, był składnikiem ceny, sprzedawca kalkulując cenę towaru lub usługi był uprawniony do wliczenia do niej tego podatku, który w konsekwencji obciążał nabywcę (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1998 r., I CKN 429/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 139, z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 193/00, nie publ., z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1158/00, nie publ., z dnia 23 marca 2004 r., V CK 358/03, nie publ., z dnia 17 sierpnia 2005 r., IV CK 88/05, nie publ. i z dnia 17 września 2014 r., I CSK 550/13, nie publ.). W tej sytuacji dla ustalenia korzyści uzyskanej z tytułu sprzedaży samochodu konieczne byłoby zbadanie, czy i w jakim zakresie finansujący, jako podatnik, mógł skorzystać z odliczeń przewidzianych w przepisach prawa podatkowego (zob. art. 86 i nast. ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm.). Dopiero wówczas byłoby możliwe ustalenie rzeczywistej wartości korzyści uzyskanej ze sprzedaży.

W niniejszej sprawie, ze względu na upływ czasu od chwili zwrotu samochodu do chwili jego sprzedaży, Sądy Orzekające nie przyjęły za podstawę określenia wartości uzyskanej korzyści ceny sprzedaży pojazdu, lecz jego wartość z chwili zwrotu. Z tej przyczyny ściśle ustalenie wartości korzyści uzyskanej z tytułu

cenę sprzedaży, przy uwzględnieniu możliwych odliczeń przewidzianych w prawie podatkowym, byłoby nader utrudnione. Przyjęta za podstawę rozliczeń wartość rynkowa samochodu netto z chwili jego zwrotu (tj. 188 524,59 zł) przewyższała natomiast uzyskaną przez powódkę cenę sprzedaży i to zarówno cenę netto (tj. 122 950,82 zł) jak i brutto (tj. 150 000 zł). Można więc przyjąć, że stanowisko Sądu Apelacyjnego w kwestii ustalenia rozmiaru korzyści uzyskanej z tytułu sprzedaży poleasingowej w ostatecznym wyniku odpowiada prawu.

Pozostałe zarzuty skarżącej dotyczą odmowy zaliczenia opłaty wstępnej do kategorii korzyści w rozumieniu art. 709¹⁵ k.c. oraz nadużycia prawa przez „...firmę leasingową w związku z wyjątkową jej nierzetelnością związaną z rozliczeniem umowy leasingu polegającą m.in. na długotrwałym używaniu przedmiotu leasingu po jego odbiorze od pozwanej (...)”.

Według postanowienia § 10 ust. 1 u.w.u.l., który stanowił integralną część umowy zawartej przez strony, wynagrodzenie finansującego składało się z opłaty wstępnej oraz opłat leasingowych, płaconych miesięcznie. Sąd Apelacyjny uznał, że opłata wstępna ma charakter samoistny, nieprzypisany do rat leasingowych, a tym samym bezzwrotny; jest warunkiem koniecznym do realizacji umowy. Jeżeli w umowie strony nie postanowiły, że opłata wstępna jest wnoszona na poczet usługi wykonywanej przez okres jej trwania, opłatę tę należy uznać za „...swego rodzaju prowizję leasingodawcy (...)”.

Nie można odmówić racji wywodom skarżącej, że przytoczone stanowisko Sądu Apelacyjnego nasuwa zastrzeżenia, zwłaszcza w sytuacji, w której do wypowiedzenia umowy leasingu dochodzi w krótkim czasie od jej zawarcia. Nie można nie dostrzegać, że finansujący, który w krótkim czasie po otrzymaniu opłaty wstępnej, wynoszącej około 30% wartości przedmiotu leasingu, wypowie umowę i uzyska zwrot przedmiotu leasingu, odnosi z tego tytułu korzyść.

Przepis art. 709¹⁵ k.c. ma charakter kogentny, wyraża bowiem podstawowe założenie co do kształtu ekonomicznych interesów stron po zakończeniu stosunku leasingu, zapewnia im równomierną ochronę i przeciwdziała niesłusznemu wzbogaceniu jednej z nich. Oznacza to, że strony nie mogą wyłączyć ani

ograniczyć obowiązku rozliczenia korzyści uzyskanych przez finansującego, mogą jedynie zakres tego obowiązku rozszerzyć lub skonkretyzować.

W art. 709¹⁵ k.c. ustawodawca posłużył się ogólnym pojęciem korzyści. W praktyce do korzyści podlegających rozliczeniu na podstawie tego przepisu zalicza się ponadto, np. wartość zaoszczędzonych przez finansującego składek z tytułu ubezpieczenia OC, korzyści wynikające z wynajęcia lub wydzierżawienia zwróconej rzeczy czy wykorzystania jej na własne potrzeby.

Opłata wstępna jest pobierana jednorazowo w związku z zawarciem umowy leasingu, która z reguły ma obowiązywać przez okres kilku lat; w niniejszej sprawie był to okres pięcioletni. W sytuacji, w której stosunek leasingu zostaje zakończony w krótkim czasie po zawarciu umowy uzasadnione jest więc rozważenie możliwości zaliczenia odpowiedniej części tej opłaty, określonej z uwzględnieniem wszelkich okoliczności konkretnej sprawy, do kategorii korzyści podlegających rozliczeniu na podstawie art. 709¹⁵ k.c.

Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennego założenia i pod tym kątem sprawy w ogóle nie rozważał, a ponadto nie ustalił okoliczności, które w ocenie skarżącej miały świadczyć o nadużyciu prawa przez powódkę.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanej oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.